

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 27 (1630) • 13 lipca 2023 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Galeria zamiast ścierniska, Koncert fortepianowy w kościele pw. św. Klemensa, Wspomnienie o Józefie Fiedorze, Międzynarodowa Wystawa Produktów Regionalnych, Seniorzy z wizytą w Kaletach, W dawnym Ustroniu, Wzorcowy koci domek.



Jak tłumaczy Wikipedia downhill (DH, po polsku „zjazd”) to jedna z ekstremalnych odmian kolarstwa górskiego, polegająca na indywidualnym zjeździe rowerem na czas po stromych, naturalnych stokach. Ścieżki zjazdowe są często bardzo wąskie, kamieniste czy poprzecinane wystającymi korzeniami. Nierzadko są też urozmaicone uskokami o różnej wysokości (dropami), które są najbardziej widowiskowe, lecz są też powodem najbardziej niebezpiecznych wypadków w zjeździe. W tej dyscyplinie sportowej najlepszymi w Polsce są ustroniacy.

ZACZĘŁO SIĘ W USTRONIU

Rozmowa z Arkadiuszem Perinem
i Mikołajem Śliwką,
ustroniakami,
którzy triumfowali w ostatnich
Mistrzostwach Polski w Downhillu.

Opowiedzcie krótko o swojej historii ścigania się w górach. Arkadiusz Perin – Ścigam się już od prawie dwudziestu lat. Pierwszy start w zawodach zaliczyłem w 2004 roku właśnie w naszym Ustroniu, na Czantorii, podczas zawodów Pucharu Polski Downhill. Od tamtej pory nie mogę się rozstać z rowerem. Kocham góry i przyrodę, a na rowerze mogę to wszystko szybciej zwiedzić i przy okazji się trochę zmęczyć.

Mikołaj Śliwka – Zacząłem się ścigać 5 lat temu. Zainteresowanie rowerem przejąłem po tacie. Na początku jeździliśmy na zawody lokalne i festiwale rowerowe, czyli Joyride. Po drodze dołączyłem do klubu Arek Bike Center. Trenując z Arkiem Perinem i jednymi z najlepszych polskich zawodników nabyłem wiele przydatnych

(cd. na str. 16)

PROTEST NA TKB

Mieszkańcy Poniwca i okolic ponownie odpowiedzieli na zaproszenie Stowarzyszenia Bezpieczna Obwodnica Ustronia. Spotkanie dotyczące feralnego skrzyżowania ul. Akacjowej z Katowicką II odbyło się w środę 5 lipca w sali OSP Polana.

Atmosfera zebrania nie była już tak gorąca jak poprzednim razem, gdy łącznik między ul. 3 Maja a Katowicką II był jeszcze zamknięty. Być może uczestników ostudziła trochę wiadomość o zlikwidowaniu betonowych zapór, które uprzykrzały życie nie tylko mieszkańcom, ale także turystom. Niemniej jednak problemy nie zakończyły się z niemal spontaniczną decyzją Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, który po licznych protestach ustroniaków lekko się ugiął i ponownie przywrócił do ruchu skrawek ul. Akacjowej. Ta decyzja ma jednak swoje drugie dno. W piśmie rzecznika ZDW Ryszarda Pacera, w którym odniósł się do pytań redakcji czytamy:

Po 4 miesiącach został otwarty dla ruchu odcinek ul. Akacjowej stanowiący łącznik pomiędzy DW 941 a ul. 3 Maja. Łącznik ten został zamknięty w trybie awaryjnym, jako jedno z działań poprawiających bezpieczeństwo na skrzyżowaniu DW 941 z ul. Akacjową. Dochodziło tam do potrażeń pieszych i bocznych kolizji pojazdów wyjeżdżających z ul. Akacjowej na DW 941. Prócz tego wprowadzono ograniczenie prędkości do 50 km/h

(cd. na str. 4)



Roślina bardzo inwazyjna i trudna do zwalczania. Spotykana na terenie całej Polski.
Fot. M. Scelina, D. Dziektarz

BARSZCZ SOSNOWSKIEGO

Kontakt z tą rośliną może być niebezpieczny, powodując bolesne oparzenia skóry, gdy ta wystawiona jest na działanie promieni słonecznych. Pierwsze objawy mogą wystąpić już nawet po kilkunastu minutach.

CO ZROBIĆ, GDY JEDNAK DOSZŁO DO KONTAKTU.

Obficie przemyć wodą miejsce na ciele oraz zakryć je ubraniem, przed działaniem promieni słonecznych, konieczne zgłosić się do lekarza.

Gdyby jednak była konieczność przejścia obok tych roślin, to założcie coś na tzw. długi rękaw, coś na głowę i dodatkowo

zastosujcie krem przeciwsłoneczny z jak największym filtrem UV. Zapewne znajdzie się ktoś, komu nic się nie stało po podobnej mijance/kontakcie – jednak lepiej zapobiegać niż leczyć, szczególnie że rany po oparzeniach goją się bardzo długo. Zdjęcia oparzeń po kontakcie z barszczem możecie znaleźć w Internecie, nie zachęcam do zbliżania się. My w swoich zbiorach takich zdjęć nie posiadamy (na szczęście!).

Pamiętajcie, by stanowisk barszczu nie próbować likwidować samodzielnie! Jest to niebezpieczne, a dodatkowo zdarzają się pomyłki z rodzimymi, niegroźnymi gatunkami dużych roślin baldaszkowatych - szczególnie dotyczy to dzięgieli i arcydzięgieli.

Do rośliny najlepiej nie podchodzić, a o miejscu występowania powiadomić urząd gminy, straż miejską, a jeśli są to grunty leśne miejscowe nadleśnictwo.

KRÓTKA HISTORIA

Roślina została sprowadzona ze Związku Radzieckiego na początku lat 50. Jej błyskawiczny wzrost i wysoka zawartość substancji odżywczych sprawiły, że uznano ją za doskonałą roślinę uprawną nadającą się na paszę dla bydła. Jednak ze względu na zagrożenie dla ludzi oraz zauważalny wpływ na zwierzęta, uprawy barszczu zaniechano.

Nadleśnictwo Ustroń



Trwa montaż windy przy zabytkowym budynku biblioteki, w którym znajduje się także siedziba naszej redakcji. Winda umożliwi dostęp do pomieszczeń wewnątrz osobom niepełnosprawnym.

Fot. M. Bieleś

to i owo z okolicy

15 lipca mieszkańcy Bażanowic, świętować będą 500-lecie swojej miejscowości. Obchody tego niebywałego jubileuszu wypełni bogaty program: o 14.00 nabożeństwo ekumeniczne w miejscowym kościele ewangelickim, zaś od 15.00 – odsłonięcie kamienia jubileuszowego, występy artystyczne uczniów i przedszkolaków, Zespołu Pieśni i Tańca „Goleszów” i zespołu instrumentalnego p/k Krzyszto-

fa Durlowa oraz koncert zespołu „Zbóje”. Do tego wieczorny pokaz laserowy i zabawa taneczna.

* * *

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna podała wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty. W powiecie cieszyńskim pisało go 2295 uczniów, którzy uzyskali średnią 67,52 proc. (średnia wojewódzka wynosi 65,18 proc.). Najlepiej poszło ósmoklasistom z gminy Dębowiec, a najslabiej z gminy Istebna. W grupie szkół najlepiej wypadła Szkoła Podstawowa Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie z wynikiem 83,34 proc.

* * *

Szpital Śląski w Cieszynie „produkuje” na swoje potrzeby energię elektryczną. Umożliwia to zainstalowany na pawilonach

system fotowoltaiczny. W razie kryzysu (dłużej trwające upały) w gotowości są agregaty prądotwórcze.

* * *

Od początku lat. 90 minionego wieku, przy Zespole Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, prowadzone są grupy dziecięce i młodzieżowe. Najzdolniejsi wychowankowie zasilają „dorosły” zespół. Pierwszy nabór przyciągnął na zajęcia ponad... 150 dziewczynek i chłopców. Chętnych ciągle nie brakuje.

* * *

Jubileusz 70-lecia założenia i działalności obchodzi LKS Zryw Bąków. Tę rocznicę świętowano w miniony weekend w gronie działaczy, zawodników, kibiców i zaproszonych gości. Spotkanie było okazją

do wręczenia Odznak Honorowych Śląskiego Związku Piłki Nożnej dla działaczy, trenerów i sportowców zasłużonych w działalności klubu. W okresie siedmiu dekad bąkowski Zryw miał 16 prezesów, a drużyna piłkarska przez wiele sezonów – także obecnie – rywalizowała w Klasie A.

* * *

Przed pięciu laty Cieszyn zamienił się na działkę ze Skarbem Państwa, co umożliwiło rozpoczęcie budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie. Obiekty powstają w Boguszowicach w sąsiedztwie toru motocrossowego. Finał tej inwestycji jest coraz bliższy.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

LIPIEC Z „PRAŻAKÓWKĄ”

14 lipca godz. 20.00 / „Prażakówka”

Krzysztof Skiba **Stand up** w programie Skiba na ostro i na wesoło. **Bilety: 40 zł.** Legendarny muzyk, publicysta, aktor, autor tekstów, satyryk, dziennikarz radiowy, wokalista zespołu „Big Cyc”, z którym nagrał takie przeboje jak „Makumba”, „Świat według Kiepskich”, „Każdy facet to świnia”.

23 lipca godz. 15.00 / Amfiteatr

Festiwal Opery i Operetki z udziałem „Amadeus Trio” i trzech tenorów – Mirosława Niewiadomskiego, Mariusza Puty i Bartosza Kuczyka. **Bilety: 50 zł.**

Takie wydarzenia cieszą się dużym zainteresowaniem w Ustroń. Lubią je zarówno mieszkańcy, jak i turyści. Co się dziwić, skoro czeka nas dowcipna, a jednocześnie poszerzająca wiedzę konferansjerka, bogate stroje, porywające tańce i wspaniałe głosy. **Organizatorzy**

* * *

TERMIN PŁATNOŚCI ZA ODPADY KOMUNALNE

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności II raty opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi upływa w dniu 17 lipca 2023 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.00 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń.

* * *

PARKING ZAMKNĘTY

Urząd Miasta informuje, że w dniach 14 i 15 lipca parking główny przy ul. Grażyńskiego 19 będzie wyłączony z użytku publicznego.

* * *

SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA MANHATAN

Radny Miasta Ustroń Paweł Sztefek zaprasza na spotkanie mieszkańców osiedla Manhattan i Ustronia 18 lipca na godz. 17.00 w Restauracji u Nepalczyka ul. Brody 12a.

* * *

13 MILITARY FESTIVAL

22 lipca odbędzie się 13 Military Festival „Nato dla Ukrainy”.
godz. 15.00 – Rynek

Minirecital artystów z Marynarki Wojennej zespoły:
„Reling” i „Revival”.

godz. 19.00 – Amfiteatr

Koncert Galowy z udziałem artystów Marynarki Wojennej, Sił Powietrznych i Wojsk Lądowych.

Gość specjalny – tenor dr Sylwester Targosz-Szalonek.
Wstęp wolny.

27/2023/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 47 857-38-10

fax 47 857-38-14

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo Komunalne

33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe 992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

Poradnia Rodzinna

Mickiewicza 1 537 071 063

33 333 60 61

33 333 60 63

Salus 730 300 135

33 333 40 35

Medica 33 854 56 16

Rodzinna Praktyka Lekarska

NZOZ Nierodzim

33 854 23 50

27/2023/2/R

*Dziękuję Mieszkańcom Ustronia Górnego za udział
w wyborach uzupełniających do Rady Miasta Ustroń
w dniu 2.07.2023 r. i oddany na mnie głos.*

Barbara Staniek-Siekierka

WYCIECZKI Z PRZEWODNIKIEM „Z BUTA I NA KOLE”

15 lipca (sobota)

**WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM
DO „ŻABIEGO KRAJU”**

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku o godzinie 9.50
- start z Ustrońskiego Rynku o godz. 10.00
- trasa wycieczki: Ustroń Rynek – Skoczów – Ochaby Wielkie – Drogomyśl – Gołysz – Zaborze – Kiczycze – Skoczów – Ustroń Rynek.

Trasa łatwa, płaska. Jedyną trudność dla niezbyt wprawnych uczestników może stanowić dystans orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 4 godziny, dystans ok. 45 km.

16 lipca (niedziela)

**WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM
DO DZIĘGIEŁOWA I BAŻANOWIC**

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku o godzinie 9.50
- start z Ustrońskiego Rynku o godz. 10.00
- trasa wycieczki: Ustroń Rynek – Cisownica – Dzięgiełów – Bażanowice – Ogrodzona – Kisielów – Bładnice – Ustroń Rynek.

Trasa łatwa po pofalowanym terenie z kilkoma niedługimi podjazdami z pięknymi panoramami powiatu cieszyńskiego. Orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 godziny, dystans ok. 30 km.

UWAGI OGÓLNE:

Wszyscy uczestnicy biorą udział w wycieczce na własną odpowiedzialność. Organizator zapewnia bezpłatną opiekę przewodnika w trakcie wycieczki. Koszty ew. posiłków, transport i inne uczestnicy wycieczki pokrywają we własnym zakresie. Uczestnicy wycieczek rowerowych muszą obowiązkowo być wyposażeni w kaski. Przewodnik może nie zgodzić się na udział w wycieczce osób niewłaściwie przygotowanych.

Dodatkowe informacje: Miejska Informacja Turystyczna tel. 33-854-26-53.



W przeciwieństwie do ostatniego spotkania atmosfera była dużo spokojniejsza. Fot. M. Bieleś

PROTEST NA TKB

(dok. ze str. 1)

(B33) na DW 941 w rejonie skrzyżowania i ustawiono znaki ostrzegające o zbliżaniu się do niebezpiecznych miejsc (A30) – pisze na wstępie Pacer.

Miesiąc temu, jak informowaliśmy, po konsultacjach naszych specjalistów inżynierii ruchu, Policji, burmistrza Ustronia i Starosty Cieszyńskiego oraz inżynierów ruchu Urzędu Marszałkowskiego przedłużono wprowadzoną tymczasową

organizację ruchu.

Obecnie po przywróceniu pierwotnej organizacji ruchu będziemy obserwować jej wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Jednocześnie trwają prace mające na celu stworzenie nowego projektu docelowej organizacji ruchu. Polegać ona będzie na utrzymaniu ograniczenia dopuszczalnej prędkości do 50 km/h na DW 941, oznakowania ostrzegające-

go o zbliżaniu się do niebezpiecznych miejsc oraz na wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na łączniku (od DW 941 w kierunku ul. 3 Maja) – podsumowuje rzecznik ZDW.

I właśnie te wyjaśnienia, po raz kolejny okazują się bezsensowne dla najbardziej zainteresowanych obrotem sprawy, czyli osób, które na co dzień korzystają z problematycznych dziś dróg. Na forum zebrania przypomnieli więc swoje postulaty: utrzymanie dwukierunkowej komunikacji na łączniku między ulicą Katowicką II, a 3-go Maja oraz instalację na przejściu dla pieszych w rejonie skrzyżowania ulicy Akacjowej z obwodnicą miasta wzbudzonej sygnalizacji świetlnej pracującej w trybie „ALL RED”.

Uczestnicy spotkania w Polanie podtrzymali także decyzję o blokadzie drogi wojewódzkiej 941 w czasie trwania Tygodnia Kultury Beskidzkiej, choć konkretnej daty jeszcze nie zadeklarowano. W tej sprawie Stowarzyszenie Bezpieczna Obwodnica Ustronia wysłało pisma do Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz do Urzędu Marszałkowskiego z siedzibami w Katowicach. W ich treści zaakcentują, że rezygnacja z blokady drogi w czasie trwania TKB będzie możliwa jedynie po pisemnym zapewnieniu dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich Zbigniewa Tabora lub Marszałka Województwa Jakuba Chelstowskiego o podjęciu decyzji zgodnych z oczekiwaniami zaangażowanych w sprawę mieszkańców.

Będziemy monitorować dalszy rozwój sytuacji. **Mateusz Bieleś**



Podziękowania dla artysty wyrażone przed ołtarzem, a zachwyceni słuchacze bili brawo na stojąco. Fot. L. Szkaradnik

ROMANTYCZNIE W KOŚCIELE

Przed tygodniem zainaugurowano XIX Festiwal Ekumeniczny, a zatem można się spodziewać następnych ciekawych wydarzeń artystycznych. Jedno z nich miało miejsce w sobotę, 8 lipca w kościele rzymskokatolickim pw. św. Klemensa, gdzie z koncertem fortepianowym wystąpił znany i ceniony pianista oraz pedagog z Cieszyna prof. dr hab. Michał Korzistka.

Jest on od niemal czterdziestu lat związany zawodowo z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, Wydziałem Artystycznym (obecnie Wydziałem Sztuki i Nauk o Edukacji) w Cieszynie, a także uczestnikiem liczących się konkursów i festiwali muzycznych, koncertujący na wielu scenach w kraju i za granicą.

Artystę powitał proboszcz tej parafii ks. kanonik Wiesław Bajger, prezentując życiorys zawodowy i bogaty dorobek artystyczny. Pianista na wstępie przedstawił program, zaznaczając jego romantyczny charakter. Wśród utworów przeważała muzyka Fryderyka Chopina: a wśród nich Etiuda E - dur op. 10 nr 3, którą słynny kompozytor uznał za najpiękniejszą ze wszystkich przezeń skomponowanych, a także 3 utwory Jacka Glenca z cyklu 10 preludii o miłości najczystszej, „Białe żagle” Karola Pyki, etiudę b-moll op. 4 nr 3 Karola Szymanowskiego z pierwszego cyklu etiud skomponowanego na początku XX w. i na zakończenie scherco h-moll op. 20 Chopina, jako najsłynniejsze dzieło, w którym pojawia się motyw pieśni „Lulajże, Jezuniu”.

Nie przybyło wielu słuchaczy, lecz piękna muzyka zaprezentowana przez prawdziwego artystę z pewnością usatysfakcjonowała wszystkich miłośników muzyki poważnej, którzy sobotnie upalne popołudnie pragnęli spędzić w kręgu nastrojowej muzyki, bo ona koi serce i uspokaja duszę. **(Is)**



Pierwszy obiekt całego założenia już funkcjonuje.

Fot. M. Bieleś

GALERIA ZAMIAST ŚCIERNISKA

Dawniej wzdłuż popularnej wiślanki w Nierodzimiu pola po obu stronach drogi były pełne zbóż, które uprawiali miejscowi gospodarze. Z czasem chętnych do ciężkiej pracy na roli było co raz mniej, więc ziemie zaczęto wyprzedawać. Tak było m.in. przy funkcjonującym już dziś McDonaldzie, którego sylwetka najlepiej obrazuje zmiany społeczne jakie następują w dawniej wyłącznie rolniczej części Ustronia. Obecnie trwają tam prace budowlane, których efektem będzie małych rozmiarów galeria handlowa.

Wiele lat temu cały teren, gdzie obecnie stoi McDonald i trwa inwestycja związana z budową galerii, kupiła firma spod Warszawy. Przez długi czas nic się tam nie działo. Rosnące w części działki drzewa owocowe tworzyły niewielki sad, który z czasem zniszczyły dzikie zarośla. Mieszkańcy, gdy nie było jeszcze skrzyżowania świetlnego, wydeptali sobie ścieżkę wzdłuż tego sadu, aby skrócić sobie drogę do przejścia przez dwupasmówkę. W okresie letnim miejsce to upatrzyli sobie osoby, które w zaszczu chciały sobie spożyć najtańsze trunki, przez co przechodzący tam dorośli i dzieci nie czuli się pewnie. O poprawę sytuacji zaczęła zabiegać Jolanta Hazuka, obecnie radna naszego miasta, kontaktując się z właścicielem terenu. Zobowiązał się on wykarczować i uporządkować teren. Słowa dotrzymał, po czym wynajął działkę rolnikowi z Lipowca. Kolejnym właścicielem został obecny inwestor, któremu zawdzięczamy restaurację McDonald. To był pierwszy akcent działalności przedsiębiorcy w Nierodzimiu.

Jolanta Hazuka wspomina: Inwestor zwrócił się do Urzędu Miasta z prośbą o wyrażenie zgody na wykonanie drogi, która podzieliłaby jego działkę, a zarazem umożliwiłaby przejazd z dwupasmówki na wprost do ulicy Szerokiej. Otrzymał zgodę i faktycznie zabrał się do pracy. Gotową jezdnię z chodnikiem, oświetleniem i odwodnieniem inwestor przekazał bezpłatnie miastu.

Dla obu działek podzielonych już nowym asfaltem został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. Podczas prac nad planem radni otrzymali projekt zabudowy terenu pod galerię handlową.

– Przystaliśmy na tę propozycję inwestora. Ponadto plan zagospodarowania przestrzennego wyraźnie określa parametry zabudowy czy konieczność stworzenia miejsc parkingowych, do czego musiał się odnieść właściciel działek. Ma to przecież olbrzymie znaczenie w kwestii uporządkowania architektonicznego. Podczas wykonywania tej inwestycji przedsiębiorca zobowiązał się do wykonania infrastruktury

kanalizacyjnej, dzięki której zostanie zlikwidowana przepompownia ścieków na terenie OSP. Przeprowadzony zostanie także remont parkingu przy przedszkolu. Ponadto wzdłuż ul. Więskiej powstanie około 49 miejsc parkingowych dla Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi. Do ul. Zagajnik zostanie wyłożony chodnik. Wszystkich podejmie inwestor – podkreśla radna miasta.

Wielu mieszkańców Nierodzimia nie wierzy w to, że w ich okolicy powstanie kameralna galeria. No cóż, wcześniej niedowierzano w sprawę przebudowy ul. Bładnickiej. Remont tej drogi został jednak szczęśliwie zakończony. Na pewno ta inwestycja przysporzy trochę utrudnień mieszkańcom. Docelowo będą przecież zabudowane obie strony tak niedawno powstałej nowej drogi. Dodatkowo zwiększy się ruch na jej odcinku, co do tej pory w spokojnej dzielnicy, może doskwierać, szczególnie starszym osobom. Na terenie galerii, która powstanie obok stacji benzynowej (jej szkielet już jest) przewiduje się również drogę wewnętrzną, która połączy się z ul. Zagajnik. Ma to na celu odciążać ruch z ulicy Szerokiej. Jednak obecnie ta jezdnia jest bardzo wąska. Co prawda urzędnicy miejscy przewidzieli w planie zagospodarowania przestrzennego jej poszerzenie, ale niewątpliwie będzie to problem, z którym trzeba będzie się w miarę możliwości jak najszybciej zmierzyć.

– Jako radna z okręgu Nierodzim będę się starać o wpisanie tej inwestycji drogowej do realizacji na 2024 r., celem wykonania najpierw projektu, a potem przebudowy – informuje Hazuka. Galeria planowo ma być otwarta na Święta Bożego Narodzenia jeszcze w tym roku. Na pewno pojawi się tam apteka, sklep ogrodniczy, sklep RTV AGD oraz dyskont. Na chwilę obecną nie można potwierdzić jakie konkretne marki dużych korporacji znajdą się przy ul. Katowickiej. Dla wielu będzie to nowa „rozrywka”. Wiadomo, że po konkretne zakupy do tej pory trzeba było jeździć do większych miast w okolicy. Atutem lokalizacji jest także fakt, że jadąc po zakupy nie trzeba będzie krążyć po centrum Ustronia, co czasem jest uciążliwe. Właściciele pobliskich sklepów mogą się obawiać o swoich klientów, ale nie ma co im się dziwić. To problem nie tylko Ustronia, ale każdej miejscowości, w której pojawiają się duże „sieciówki”. Na pewno o tego typu inwestycji marzyło wiele osób. W końcu się doczekają takiego miejsca w Ustroniu.

Mateusz Bieleś



Po drugiej stronie drogi stoi już szkielet stacji benzynowej. Fot. M. Bieleś



Prace na terenie mającej powstać galerii już trwają. Fot. M. Bieleś

WSPOMNIENIE O JÓZEFIE FIEDORZE

22 czerwca odszedł do wieczności jeden z najstarszych ustroniskich kuźników – Józef Fiedor. Śmierć ta, pomimo świadomości stanu jego zdrowia, przebytych zawałów i mechanicznie wspomaganego serca, była sporym zaskoczeniem. Przeżył prawie 90 lat, planując wraz z rodziną spędzić zbliżający się jubileusz w ciepłej, domowej atmosferze. Wszak rodzinę poczytywał za swój największy życiowy sukces. W 1960 r. ożenił się z Gertrudą z domu Jurczok, cieszył się potomstwem, wnuczętami i prawnuczętami. Wraz z małżonką, jak wielu ustroniaków, udostępniali swe siedlisko letnikom, aby zapewnić dobrobyt najbliższemu. Żonę poznał na balu w 1958 r., lubił tańczyć i śpiewać w chórze. Preferował jazdę na nartach i motocyklowe wycieczki. W obserwacji przyrody wyróżniał pszczele środowisko – hodując te pożyteczne owady.

Przez większą część swego dorosłego życia związany był z nieistniejącą już ustronską Kuźnią, w której zawodową przygodę rozpoczął w 1952 r., łącząc swe losy z zakładem na stałe, aż do przejścia na emeryturę w listopadzie 1990 r. W ten oto sposób został świadkiem i współtwórcą legendarnej już dzisiaj przemysłowej historii Ustronia, a misję tę wypełniał dalej jako członek Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustron. Od początku swej drogi zawodowej Józef pracował w charakterze ślusarza w działach związanych z tak zwanym utrzymaniem ruchu. Trudno mu było pogodzić się z faktem zaprzestania działalności przemysłowej w Ustroniu, dlatego od samego początku uczestniczył w spotkaniach byłych pracowników Kuźni, organizowanych w Muzeum Ustroniskim. Dzisiaj spogląda na nas już tylko ze zdjęć, wykonanych podczas licznych spotkań. Ostatnie odbyło się zaledwie 5 czerwca „na stawach”, gdzie podczas wspólnego smażenia jajecznicy cieszył się obecnością kolegów.

Jako 11-letni chłopiec Józef został świadkiem pamiętnego dnia 9 listopada 1944 r. Tego tragicznego poranka zmierzał jak co dzień do szkoły, mijając po drodze Hotel „Kuracyjny”, za którym rozciągała się sieć kanałów, odprowadzających wodę z Młynówki do Wisły, a dawniej służących do transportu drewna wypalanego

w mielerzach. Z hotelem sąsiedował niewielki budynek łazienek do kąpiei żuźlowych (w ubiegłym roku zrównany z ziemią). Na jego północnym skraju Józef dostrzegł stertę słomy, a przy niej dwóch żołnierzy niemieckich z karabinami, strzegących ciał zamordowanych Polaków. Natomiast nieco dalej, przy dzisiejszej ul. Hutniczej, natknął się na kałużę krwi znaczącą kolejne miejsce stracenia. Gdy dotarł do szkoły, był naocznym świadkiem reakcji kolegi na wiadomość o porannym mordzie dokonanym na jego

ojcu. Należał do wąskiego grona wyjątkowych ustroniaków, którzy mogli nam te wydarzenie zrelacjonować, występując z ogromnym zaangażowaniem w filmie dokumentalnym „Śladami listopadowej tragedii”, zrealizowanym przez Muzeum Ustroniskie w 2019 r., dając nieocenione świadectwo tamtych mrocznych dni. Okupacyjne dzieciństwo Józka często balansowało na granicy życia i śmierci, cudem przeżył upadek bomby, a jego codziennością były zabawy skradzioną Niemcom amunicją. Wspominał, że był wówczas przekonany, że jeśli „podwędzi” jedną patronę, to tak jakby zastrzelili jednego Polaka mniej. O jego przeżyciach można przeczytać w 22 tomie „Pamiętnika Ustroniskiego”, w artykule pt. „Śladami listopadowej tragedii. W 75 rocznicę krwawego czwartku w Ustroniu – 9 listopada 1944 r.”.

Ponad wszelką wątpliwość można stwierdzić, iż Zmarły był wyróżniającym się pracownikiem, rzetelnym fachowcem, wzorem do naśladowania, życzliwym ludziom i spolegliwym wobec przełożonych. Odeszła kolejna wyjątkowa osobowość z panteonu ustroniskich kuźników.

Przemawiający podczas ceremonii pogrzebowej niżej podpisany prezes Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustron przytoczył słowa gwarowe, którymi nasi kuźnicy zwykli byli żegnać swych zakładowych braci: „*My werkowi kamraci żegnómy sie z Tobóm, bo teraz już jyny w myślach naszych bydziesz z nami, a za dobro kiere my łód Ciebie dostali, teraz jyny Pónbóczek może Ci zapłacić. Niech ustronisko ziymeczka tuli Cie do snu wiecznego. Józku - cześć Twojej pamięci!*”.

Karol Brudny, Alicja Michalek



J. Fiedor podczas zdjęć do filmu „Śladami listopadowej tragedii”.

SERCE NA WADZE

Jak otyłość atakuje Twoje serce? Dowiedz się, dlaczego otyłość może być tak niebezpieczna dla zdrowia serca i jakie są jej długoterminowe konsekwencje.

Dlaczego otyłość staje się alarmującym zagrożeniem dla serca, jakie mechanizmy prowadzą do poważnych chorób sercowo-naczyniowych, dlaczego tak ważne jest utrzymanie prawidłowej wagi ciała mówi doktor Jakub Szost, kardiolog Grupy American Heart of Poland.

Według raportu Światowej Federacji Otyłości opublikowanym w 2023 r. około 2,6 miliarda ludzi na całym świecie zmaga się

z problemem otyłości lub nadwagi (co stanowi 38 procent populacji ogólnej).

Ekspertiści prognozują, że jeśli obecny trend wzrostowy utrzyma się, w ciągu najbliższych 12 lat liczba ta wzrośnie do aż 4 miliardów (co miałyby stanowić aż 51 procent populacji świata). Mimo rosnącej świadomości wśród społeczeństwa odsetek osób z nadwagą i otyłością nadal wzrasta.

– Zdecydowana większość przypadków otyłości jest spowodowana nadmiernym spożyciem pokarmów (otyłość prosta). Jedynie 10% przypadków otyłości to tzw. otyłość wtórna, która wynika z zaburzeń hormonalnych, jest efektem przyjmowanych leków lub jest uwarunkowana genetycznie. Nadmierna masa ciała wiąże się z większym ryzykiem wystąpienia nadciśnienia, podwyższonego poziomu cholesterolu, a w efekcie miażdżycy, choroby wieńcowej i zawału serca. U osób z nadwagą lub otyłością ryzyko zgonu z powodu chorób serca wzrasta aż o 60 procent – wyjaśnia Jakub Szost, kardiolog Grupy American Heart of Poland.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) rocznie z powodu chorób związanych z nadwagą i otyłością umiera ponad 2,5 mln osób na świecie. Otyłość należy do jednej z trudniejszych

w leczeniu i najgroźniejszych chorób przewlekłych współczesnego społeczeństwa.

JAK SPRAWDZIĆ CZY MA SIĘ NADWAGĘ?

Najprostszą metodą oceny stanu odżywienia jest wskaźnik BMI (body mass index), czyli stosunek wzrostu do kwadratu wagi. Gotowe kalkulatory BMI można znaleźć w internecie oraz jako aplikacje mobilne. Dostępnych jest też wiele innych bardziej skomplikowanych metod pomiaru ilości tkanki tłuszczowej m.in. bioimpedancja elektryczna ciała (BIA), dwuwiązkowa absorpcyjometria rentgenowska (DXA), metody izotopowe, bądź rzadziej tomografia komputerowa czy rezonans magnetyczny.

NADWAGA CZY JUŻ OTYŁOŚĆ?

W przypadku diagnozy na podstawie wskaźnika BMI, wartość powyżej 25 sugeruje nadwagę, a wartość wynosząca 30 lub więcej wskazuje na otyłość.

– Wynik wskaźnika BMI może być jednak zafałszowany (np. u kulturystów, gdzie za dużą wagę odpowiada głównie masa mięśniowa). W przypadku pomiarów przy użyciu bioimpedancji elektrycznej określamy odsetek tkanki tłuszczowej w organizmie. W warunkach fizjologicznych tłuszcz stanowi przeciętnie 15% masy ciała, natomiast u kobiet odsetek ten jest większy o 5-7%. Jeśli procent tkanki tłuszczowej przekroczy u mężczyzny 25, a u kobiety 30 – możemy rozpoznać otyłość – uzupełnia kardiolog.

Wpływ otyłości na procesy metaboliczne organizmu

U osób otyłych zwykle obserwuje się podwyższony poziom cholesterolu LDL („złego”) oraz obniżony poziom cholesterolu HDL („dobrego”).

– Wysoki poziom cholesterolu LDL w organizmie bezpośrednio przekłada się na rozwój miażdżycy w obrębie ścian tętnic. W konsekwencji rozwój tzw. „blaszki miażdżycowej” może doprowadzić, w zależności od lokalizacji gdzie powstała, do zawału serca, udaru mózgu, bądź niedokrwienia kończyn. W przypadkach, gdy nie dochodzi do całkowitego zamknięcia naczynia, a jedynie jego zwężenia, mamy do czynienia z objawami przejściowego niedokrwienia i tu podobnie w zależności od lokalizacji symptomatologia może obejmować objawy choroby wieńcowej (dusznicę bolesnej), przemijającego napadu niedokrwinnego (TIA), bądź chromania przestankowego. Dodatkowo otyłość jest jednym z głównych czynników ryzyka wystąpienia nadciśnienia tętniczego, co z kolei może powodować uszkodzenia wielu innych organów, tj. serca, nerek, czy narządu wzroku. U pacjentów otyłych częściej dochodzi do występowania takich schorzeń jak migotanie przedsionków, co wpływa bezpośrednio na wydolność serca oraz zwiększa ryzyko wystąpienia udaru mózgu. Pacjenci otyli także często cierpią na obturacyjny bezdech senny (OBS lub OSA), który może powodować wahania ciśnienia tętniczego oraz zaburzenia rytmu serca – mówi Jakub Szost.

LIPOMATOZA SERCA. CO TO OZNACZA?

Nagromadzenie tkanki tłuszczowej w obrębie serca spowodowanej hiperplazją adipocytów (komórek tłuszczowych) nazywamy lipomatozą serca (potocznie „otłuszczeniem serca”).

– Etiologia tego zjawiska nie jest do końca znana, ale może być ono związane z otyłością, a częstość jego występowania wzrasta z wiekiem. Najczęstszą manifestacją lipomatozy jest tłuszczakowaty przerost przegrody międzyprzedsionkowej w badaniu echokardiograficznym, ale może także w dużych ilościach gromadzić się na powierzchni serca i wówczas imitować obecność płynu w worku osierdziowym. Dodatkowo u osób z nadwagą i otyłością serce musi pompować jeszcze więcej krwi, by pokryć zapotrzebowanie na tlen dużej ilości tkanki tłuszczowej i mięśniowej. W warunkach fizjologicznych nasze serce bije około 100 tysięcy razy na dobę, bez przerw na odpoczynek. Mimo że serce to niewielki mięsień o rozmiarze zaciśniętej pięści, to jego praca jest ogromna – wyjaśnia ekspert American Heart of Poland. **Grupa American Heart of Poland**

O G Ł O S Z E N I E BURMISTRZA MIASTA USTRONIA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru centralnego strefy „A” ochrony uzdrowiskowej w Ustroniu

Na podstawie art. 17 pkt 9 i art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) oraz w związku z uchwałą nr XXXVI/538/2022 z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru centralnego strefy „A” ochrony uzdrowiskowej w Ustroniu,

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru centralnego strefy „A” ochrony uzdrowiskowej w Ustroniu, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko sporządzoną do tego projektu,

w dniach pracy urzędu **od 26 lipca 2023 r. do 24 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Ustronia, 43-450 Ustronia, Rynek 1, w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami, od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 15.00.

Wersja elektroniczna powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://ustron.bip.info.pl> w zakładce: Obwieszczenia i Komunikaty.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie rozwiązaniami odbędzie się w dniu 10 sierpnia 2023 r. o godzinie 14.00, w siedzibie Urzędu Miasta w Sali Sesyjnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu należy składać do Burmistrza Miasta Ustronia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7 września 2023 r.**, w formie:

- papierowej, na adres 43-450 Ustronia, Rynek 1,
- elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: biuropodawcze@ustron.pl lub przez platformę ePUAP,
- z wykorzystaniem formularza zamieszczonego na stronie podmiotowej Urzędu Miasta Ustronia pod adresem: <https://ustron.bip.info.pl> w zakładce: Obwieszczenia i Komunikaty.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są informacje o dokumentach:

- o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru centralnego strefy „A” ochrony uzdrowiskowej w Ustroniu,
- o prognozie oddziaływania na środowisko sporządzonej do w/w projektu.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Ustronia, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7 września 2023 r.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Ustronia. Zgodnie z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na stronie BIP Urzędu Miasta Ustronia oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu, została zamieszczona informacja dot. przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 RODO (stanowiąca załącznik nr 1 do Obwieszczenia).

**Burmistrz Miasta Ustronia
Przemysław Korcz**



Organizatorzy zaprosili wystawców na scenę, by zachowali oni z Ustronia pamiątkową fotografię i jak najlepsze wrażenia. Fot. L. Szkaradnik

GUNIA NA ROCZEK I DŻEM Z BORÓWEK

W sobotę 8 lipca żar lał się z nieba, była to więc wymarzona pogoda dla wczasowiczów leżakujących nad Wisłą, ale że nasze miasto oferuje wiele możliwości spędzenia czasu, więc rynek przeistoczył się w wielkie targowisko towarów artystycznych i spożywczych z najwyższej półki.

Była to jedyna w roku okazja by w tak dużej skali poznać, a także zakupić wyroby prezentowane bezpośrednio przez producentów, którzy już kolejny raz przyjechali do Ustronia nieraz z odległych miejsc. Siódma Międzynarodowa Wystawa Produktów Regionalnych stanowiła jak zwykle wielkie wydarzenie logistyczne i artystyczne. Jej organizatorzy: Urząd Miasta, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia, Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, Oddział w Bielsku-Białej i Gorolsko Swoboda zaprosili wystawców na rynek, który podobnie jak w ubiegłym roku pomieścił wszystkich czterdziestu wystawców. Impreza trwała cały dzień, a niektórzy producenci zostali również na niedzielę.

O godzinie 10.00 nastąpiło oficjalne

otwarcie imprezy, czego dokonali: Magdalena Jakubiec dyrektor Oddziału SODR w Bielsku-Białej, Leszek Richter z Gorolskiej Swobody, Andrzej Nowiński, inicjator i koordynator wystawy, prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia oraz prowadzący to spotkanie: Barbara Niemczyk, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta i Szymon Staniszewski pracownik tego Wydziału, wokalista i konferansjer większości miejskich imprez. Warto zaznaczyć, że prowadzący w efektownych strojach regionalnych prezentowali się znakomicie obchodząc przez kilka godzin w sobotę i niedzielę wszystkie stanowiska i jak zwykle z elokwencją i znanstwem anonsowali walory wystawianych produktów. Należy

podziwiać ich niesamowitą energię i zaangażowanie.

Doznaniom wizualnym i smakowym towarzyszyły wrażenia muzyczne, co zapewniła kapela zespołu „Równica” oraz zespół folkowy „Bartnicki”, a w niedzielę kapela góralska „Rajwach”. Urządzono także warsztaty doskonałej herbaty, czyli komponowania ziół na zdrowotne napoje, do czego przygotowała zainteresowanych Maja Majewska. Zarówno przemawiający na wstępie jak i prowadzący zachęcali do kupowania produktów regionalnych bezpośrednio od producentów nie tylko na tej wystawie, ale i na co dzień, w myśl hasła: „Precz z chińszczyzną, stawiamy na tradycję i naturę”.

Impreza zawsze kończy się wyborem najciekawszego produktu artystycznego i najlepszego produktu spożywczego. W tym roku jury w składzie: Elżbieta Proszowska z SODR, Barbara Niemczyk, Andrzej Nowiński i Leszek Richter po naradach postanowiło nagrodzić za najlepszy produkt spożywczy przyznać gospodarstwu rolnemu Hanslików z Brzeźca za dżem z borówki, a za najlepszy produkt rękodzielniczy uznano gunię dla jednolotka ▶





Grupa seniorów z Ustronia podczas zwiedzania Kalet.

Z WIZYTĄ W KALETACH

28 czerwca Emeryci Związku Emerytów i Rencistów działających przy MDK Praczkówka w Ustroniu pojechali z wizytą do Kalet miasta partnerskiego Ustronia.

Przed Urzędem Miasta Kalety przywitali nas pracownicy wydziału promocji miasta Agnieszka Kwoka i Marek Parys, którzy pokazali nam miasto oraz piękne, zielone zakątki Kalet. Byliśmy w parku założonym na byłych terenach pofabrycznych. Jest to świetne miejsce gdzie panowie mogą połowić ryby, panie odpocząć, można skosztować też miodu z pasieki i pokazowego, czynnego ula.

Po obiedzie było spotkanie w Domu

Kultury z seniorami z Kalet. Na sali łącznie zasiadło ponad 100 osób. W imieniu burmistrza Kalet i Rady Miasta przywitała nas przewodnicząca Rady Miasta Kalet. Następnie szefowe Związku Emerytów opowiadały o swojej działalności.

W imieniu naszego związku zebranych przywitała prezes Bogumiła Czyż-Tomiczek przedstawiając zarząd i opowiadając o naszej działalności. Przekazała także drobne upominki.

Wspólnie pośpiewaliśmy przy kawie i wyśmienitych kołoczkach. Po bardzo przyjemnym spotkaniu pojechaliśmy zobaczyć kolejny zakątek – Kalety Zielona. Piękny ośrodek wypoczynkowy nad jeziorami, wymarzone miejsce dla wodniaków i grzybiarzy. Co wyjątkowo spodobało się naszym emerytom wybierającym się we wrześniu właśnie tam na grzybobranie. Teraz czekamy na rewizytę Seniorów z Kalet we wrześniu.

W imieniu 53 seniorów bardzo dziękuję burmistrzowi Miasta Przemysławowi Korczowi oraz naczelnik Barbarze Niemczyk i jej współpracownikom za pomoc przy organizacji wyjazdu.

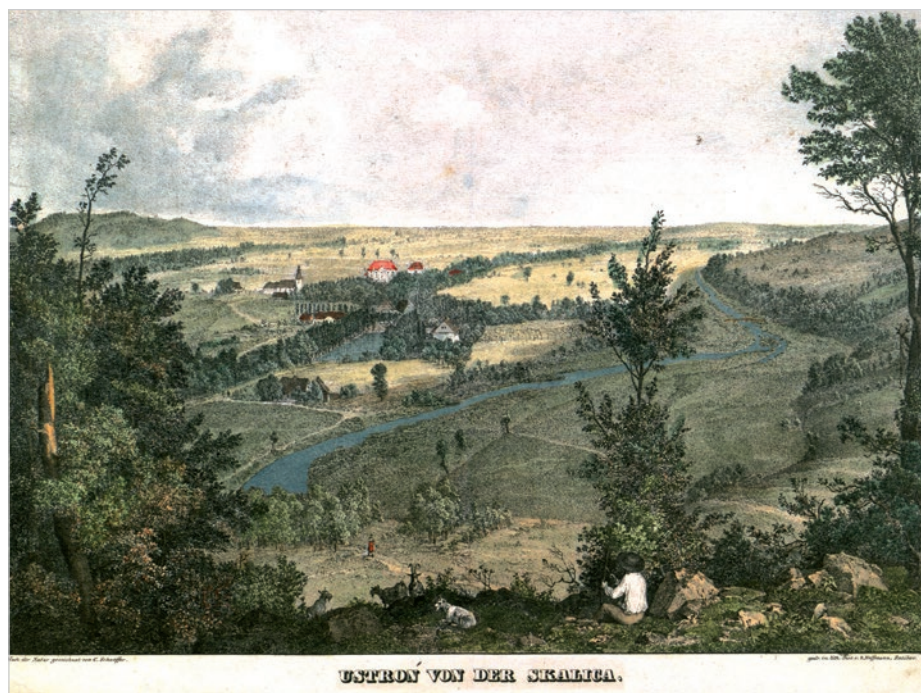
W imieniu uczestniczących Emerytów
z-ca prezesa Wincenty Janus

► wykonaną przez Elżbietę Waszut z Koniakowa. Dyplomy uczestnictwa wręczono wszystkim pozostałym wystawcom.

Ustroniacy jak co roku w niemal stałym składzie brali udział w wystawie, a byli to: Anna i Rudolf Gajdaczowie, których placki ziemniaczane i krupnioki mają licznych klientów, Magdalena Dyło z ceramiką artystyczną i użytkową, Irena Kluz z haftowanymi obrazami, makatkami, zabawkami i biżuterią, Jadwiga Madejczyk z koronką koniakowską, Beata i Andrzej Malcowie z unikalnymi wyrobami artystycznymi i użytkowymi z kości, Anna Mateja z wyrobami szydełkowymi i makramą, Gabriela Pająk z malarstwem, rzeźbą, koronką i ceramiką oraz Browar i Gorzelnia „Wrzos” prezentujący swoje piwo i alkohole gatunkowe.

Ustronscy wystawcy podkreślali, że stęsknili się już za tą wystawą i upalna pogoda była lepsza niż zeszłoroczna ulewa, która przyspieszyła zakończenie wystawy. Podkreślali, że wielu zainteresowanych życzyło sobie, by takie wystawy i kiermasze organizowano niemal co tydzień, lecz jest to ogrom pracy i zaangażowania organizatorów, co przecież nie jest widoczne. A zatem na to wyjątkowe wydarzenie musimy czekać do przyszłego roku.

Tekst i foto: **Lidia Szkaradnik**



Aby jeszcze lepiej przedstawić najstarszy wizerunek Ustronia z 1838 r. publikujemy jego wersję barwną, pokolorowaną litografię należącą do A i J. Cieślarów. Szczegółowy opis tej litografii znajduje się w poprzednim numerze GU.



ZAGROŻENIE JEST TAK BLISKO

Jak informuje Portal Statystyczny tworzywa sztuczne potocznie zwane plastikiem to nie tylko ogromny problem dla naszego środowiska, ale także bezpośrednio dla naszego zdrowia, na co wskazuje coraz więcej badań. Głównym problemem nie jest nawet sam plastik, a różnego rodzaju dodatki, które się w nim znajdują: plastyfikatory, wypełniacze, barwniki, stabilizatory i różne inne środki chemiczne stosowane w celu nadania plastikowi pożądanych właściwości.

Mikroplastik wraz z odprowadzanymi ściekami z gospodarstw domowych (gdzie powstaje m.in. w trakcie ścierania pranej odzieży wytworzonej z syntetycznych tkanin) przedostaje się do rzek, a następnie do mórz i oceanów, trafiając do łańcuchów pokarmowych, a po spożyciu ryb i owoców morza – z powrotem do organizmu człowieka.

W procesie produkcji tworzyw sztucznych i produktów z nich wytworzonych stosowane były (i niestety nadal są) substancje, w przypadku których zostało dowiedzione ich szkodliwe oddziaływanie na zdrowie ludzi. Przykładowo: bisfenol A (BPA) jest substancją stosowaną w produkcji przemysłowej produktów poliwęglanowych. Zwykle epoksydowe zawierające BPA wykorzystuje się do powlekania wnętrza rur wodociągowych oraz wnętrza puszek na żywność i napoje, aby zwiększyć ich okres trwałości i uniknąć metalicznego posmaku żywności lub napojów. Został on zaklasyfikowany jako substancja zaburzająca funkcjonowanie układu hormonalnego, co oznacza, że ma szkodliwy wpływ na rozrodczość (może upośledzać płodność). Z kolei niektóre ftalany (związki stosowane jako substancje zmiękczające) również są substancjami zaburzającymi funkcjonowanie układu hormonalnego, które mają szkodliwe działanie na rozrodczość lub mają szkodliwy wpływ na płód. Wieloraka szkodliwość plastiku to prawdziwy temat – rzeka, a jego ogromnej ilości problemów nie sposób choćby w zarysie przedstawić.

Portal Casfera.pl pisze: „Weźmy pierwszy z brzegu przykład konsumpcyjnego stylu życia współczesnego człowieka: woda butelkowana. Najpierw pieczęlowanie wydobywana ze źródeł. Następnie rozlewana do plastikowych butelek, transportowana tirami do hurtowni. Z hurtowni przywożona autami dostawczymi do sklepu. Tam kupowana i przynoszona do domu. Czy można wymyślić bardziej niesprawiedliwy, trujący biznes, niż sprzedaż butelkowanej wody? W dodatku w czasach, gdy (w krajach rozwiniętych) jej jakość niemal nie różni się od wody w kranie, tak doskonale dziś filtrowanej i czyszczonej w stacjach uzdatniania wody pitnej?” Temat ten jest najbardziej aktualny właśnie w porze letniej, gdy miłośnicy wody butelkowanej delektują się wodą, która nie jest lepsza od kranówki, a szkodzi naszemu zdrowiu i środowisku.

Lidia Szkaradnik



Gdyby plastikowe opakowania po napojach były spłaszczzone zmieściłoby się ich w kontenerze o wiele więcej. Fot. L. Szkaradnik

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

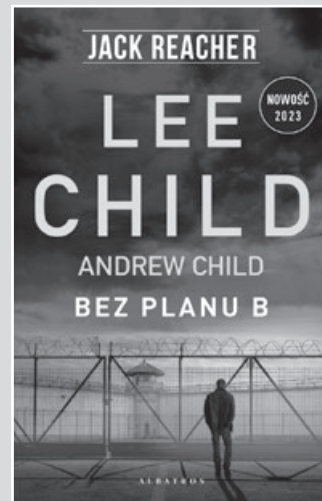
Janusz Milewski
„Nonkonformista”



Jest rok 1906. Paul, wójt Istebnej, jedzie, jak wielu urzędników i miejscowych notabli, na spotkanie z cesarzem Franciszkiem Józefem w Cieszynie. Podczas inspekcji wydarzy się coś, co zmieni życie istebniańskiego urzędnika. Książka jest debiutancką powieścią pochodzącego z Istebnej autora.

Lee Child, Andrew Child
„Bez planu B”

Dla Jacka Reachera, byłego śledczego wojskowego, pobyt w sielskim Gerrardsville w stanie Kolorado miał być min. okazją do obejrzenia wystawy uzbrojenia z okresu wojny secesyjnej. Fakt, że znalazł się na skrzyżowaniu ulic właśnie w chwili, kiedy jakaś kobieta wpadła pod autobus, był po prostu zbiegiem okoliczności. A raczej pechem, biorąc pod uwagę dalsze wydarzenia. Reacher dokładnie bowiem widział przebieg tego wypadku i doskonale wie, że był świadkiem zabójstwa.



Godziny otwarcia Biblioteki w okresie wakacyjnym (26.06 - 01.09):
Poniedziałek 8.00 - 15.00 / Wtorek 8.00 - 15.00 / Środa 11.00 - 18.00 / Piątek 8.00 - 15.00 / Sobota 8.00 - 12.00

Po naszymu...

Jako żywocie w tym letni czas

Ferie się rozpoczęły, tóż czuje się to na każdym kroku. Moc wczasowiczów po cestach się lyniwo plynie, nieroz w krótkich gatkach i z gołym torsym – wiadomo je hyc, to nie dziwota, że golizne widać. Jeszcze dobrze jak idzie jako młódka, bo je na czym łoko zawiesić, gorzijk jak jaki łopasle cielsko, a tych je nejwyincyj. Niejedyn dzierz y łoda w gorści, abo piwo – wiadomo sóm we wczasowisku. Tu muzyka, tam tańce i tak lyniwie i wiesioło życi u nas płynie.

A za granicóm już półdrugu roku trwo wojna i zdo się, że końca nie widać. Ludzi już tela poginyło, jako to prawióm Bogu ducha winnych. W telewizorze fórt ukazujóm wszyndzi zabitych, a wielucne bloki sie rozsypujóm jako dómki z kart. To widzimy każdy dziyń i je to straszne co napiszým, ale już to kapke spowszedniało. Bojymy się, że ta łokropno wojna przyjdzie i do nas, ale każdy mó nadzieje, że to nie nastąpi. Tóż na razie wakacyjne atrakcje i spokój.

Mało kiedy loglónóm telewizor, nale wczora na ścmiywku loglónólach cosik, co doprowadzy tak mie wzruszyło, żech sie doista pobeczala. A był to dokumynt ło miłości, ale ni brón Boże jakisi ckliwe romansidło. Ukazowali wrażliwych ludzi z całego świata, kierzi podziwiali sie jako ginóm niewinni na Ukrainie i postanowili zostawić swoji wygodne życi i jechać pumóc żołnierzóm, kierzi tam walczóm za wolność. Ci niezwykle młodzi ludzie, ło sobie łopowiadali, czemu sie zdecydowali na tak niebezpieczny łos. Byli z rozmaitych krajów: z Ameryki, Kostaryki, Włoch, i jeszcze z wielu, wielu inszych miejsc, aji z Łowczych Wysp. Było ich moc, też Polocy. Ijak to mówili, że musieli tak zrobić, chociaź rodzina im to łodradzala, że idóm przeca na frónt i roz, dwa mogóm zginóc, oni aji potajymnie wyruszyli, bo mieli taki przekonani, że muszóm pumóc potrzebującym. Że tacy już sóm i dycki pumogali. Boże jedyny, zmiluj sie nad tym światym, niech skóńczóm sie już ty wojny i nienawiści, bo skoro sóm jeszcze tacy dobrzi i wrażliwi na krziwde inszych ludzi, chyntni do pumocy, choć nieroz to może kosztować aji życi, nale skoro je takich ludzi moc, to przeca tyn świat nima jeszcze taki zły.

Staro ustrónioczka

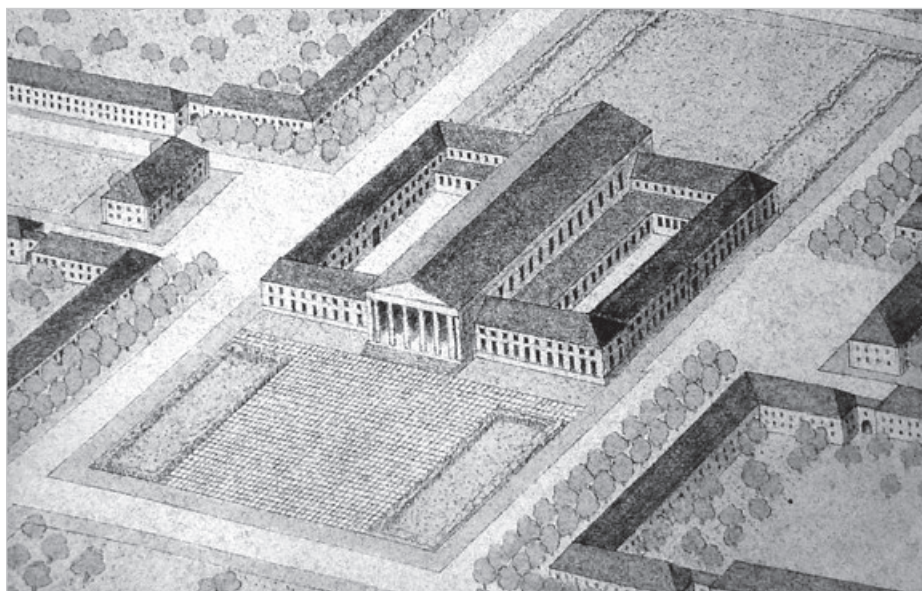
W dawnym Ustroniu

Tym razem pragniemy podzielić się z Czytelnikami kolejnym niezwykłym odkryciem. Jest to unikalny zbiór sześciu arkuszy o wymiarach 170 x 100 cm, które przez lata oczekiwały w zbiorach Muzeum Ustróńskiego, by dopiero przed niespełna dwoma tygodniami wyjść na światło dzienne. Zawierają one jedyne w swoim rodzaju plany architektoniczne i barwne wizualizacje, sporządzone jesienią 1941 r. Fragment jednej z nich prezentujemy dziś na łamach „Dawnego Ustronia”. Wiodoczny na ilustracji monumentalny obiekt, zaprojektowany przez architekta Ernsta Augstena, przywodzi na myśl antyczną świątynię, do której wnętrza prowadzi efektowny portyk wsparty na monumentalnych kolumnach i zwieńczony tympanonem. Obiekt imponuje nie tylko wyglądem, ale i rozmiarami – zaprojektowano go na planie prostokąta o bokach długości 86 x 70 m, w jego wnętrzu z łatwością zmieściłyby się zatem obok siebie oba największe ustróńskie kościoły – św. Klemensa oraz ap. Jakuba Starszego i jeszcze zostałyby wolne miejsce! A co najważniejsze, ów niesamowity gmach miał powstać w Ustroniu – dokładnie w okolicach dzisiejszej ul. Kaczeńców, jako siedziba zakładowego domu kultury dla ówczesnej ustróńskiej Kuźni. Przypomnijmy, iż 5 maja 1941 r. wiedeńska firma Brevillier – Urban, będąca wówczas właścicielem tego wielkopomnego zakładu, pod naciskiem władz hitlerowskich sprzedała go słynnemu niemieckiemu producentowi samochodów – przedsiębiorstwu Volkswagenwerk. Planu inwestycyjne nowego właściciela były zaiste imponujące. Zgodnie z zamysłem Ferdynanda Porsche nasz zakład, znajdujący się wówczas poza zasięgiem startujących z Wielkiej Brytanii alianckich bombowców, planowano przekształcić w największą w Europie kuźnię matrycową, produkującą rocznie ok. 80 000 t odkuwek motoryzacyjnych. W dolnym Ustroniu miał powstać gigantyczny obiekt produkcyjny o wymiarach 250

x 194 m, przy którym dawne hale kuźnicze wyglądałyby niczym domki z klocków. By wygospodarować miejsce na tak ogromny zakład, planowano nawet przesunąć koryto rzeki Wisły na wschód, zaś dla kadry zakładowej miało powstać prawdziwe przemysłowe miasteczko, ciągnące się aż do Hermanic i łączące z tamtejszą kolonią robotniczą, której dawną, XIX-wieczną zabudowę planowano zachować. Całość nowego założenia zawierałaby się mniej-więcej w obszarze wyznaczanym przez dzisiejsze ulice – Fabryczną, Daszyńskiego, Skoczowską, Dominikańską i Katowicką. Wszystkie obiekty prywatne, znajdujące się dotychczas na tym terenie, miały zniknąć z powierzchni ziemi – losem miejscowej ludności nazisici wszak zbytnio się nie przejmowali. W skład projektowanego założenia, oprócz prezentowanego domu kultury, wchodziłaby również szkoła dla dzieci pracowników Kuźni, siedziba Hitlerjugend oraz bogata infrastruktura sportowo – rekreacyjna, obejmująca m.in. stadion, baseny kąpielowe (kryte oraz na

wolnym powietrzu), sale gimnastyczne, a także korty tenisowe. Komfort mieszkańców miasteczka zapewniać miała ponadto bujna zieleń, porastająca liczne parki i zadrzewione aleje. Całość zaprojektowano w charakterystycznym dla architektury III Rzeszy stylu, łączącym w sobie cechy budownictwa antycznego Rzymu z modernizmem. Klęska hitlerowskich Niemiec przekreśliła ambitne projekty przebudowy dolnego Ustronia. Co ciekawe, niemal do samego dnia wyzwolenia kierownictwo zakładów nadal uzupełniało plany, jakby zupełnie nie zdając sobie sprawy ze zbliżającej się klęski nazistowskiego reżimu, nawet wówczas, gdy z oddali było już słychać kanonadę radzieckiej artylerii, zwiastującą rychłe oswobodzenie naszej miejscowości. Odkryte przez nas plany, mimo iż nigdy nie zrealizowane, stanowią niezwykle cenny materiał na kolejne lata badań, z których plonem Czytelnicy będą mogli zapoznać się w kolejnych tomach ustróńskich periodyków.

Kamil Podżorski, Muzeum Ustróńskie





Robert Heczko wręcza artystce okolicznościowy linoryt.

Fot. M. Bieleś

Z JAPONII DO USTRONIA

W piątkowe popołudnie koneserzy sztuki spotkali się w Galerii Rynek, aby przyjrzeć się obrazom Małgorzaty Zofii Maćkowiak. Artystka mieszka w Krakowie, a kolejny

wernisaż pod Równicą zawdzięczamy jej znajomości z Agnes Nagy, malarce mieszkającej obecnie w Ustroniu, którą poznała 13 lat temu w Japonii.

Miłośników pięknego malarstwa przywitał Kazimierz Heczko. Gości przybyło sporo, co oczywiście cieszyło, bo w wakacyjnym czasie sporo osób wybiera inne formy spędzania wolnego czasu. Jednak dla chcących doświadczyć kultury, piękna pogoda jest mało przekonującym zjawiskiem. W zwiedzanie wystawy wprowadził zebranych Robert Heczko, który o malarstwie Małgorzaty Maćkowiak powiedział:

– Jest to wyjątkowa wystawa, która bardzo mnie zaskoczyła. Malarstwo Małgosi się zmieniło i jestem nim zauroczony. Postacie na obrazach są bardzo emocjonalne, są skierowane do swojego wnętrza. Z ich twarzy widać, że mocno przeżywają, poszukują radości. Artystka wspaniale posługuje się barwą, robi to z ogromną lekkością i dzięki temu daje nam możliwość obcowania ze swoim światem.

Artystka zaznaczyła, że wystawy indywidualne tworzy niezwykle rzadko. – Jest to dla mnie duże przeżycie, ale cieszę się, że przywiozłam tu do Ustronia swoje dzieła. Rzeczywiście włożyłam w nie sporo wysiłku.

Warto przyjrzeć się tym obrazom, ponieważ Ustron jest, jak zapowiedziała malarza, przedostatnią wystawą w jej bogatej twórczości. Choć oczywiście każdy ma nadzieję, że decyzja może się jeszcze zmienić, to warto dmuchać na zimne i przyjść do Galerii Rynek. Obrazy Małgorzaty Zofii Maćkowiak można oglądać do 28 lipca.

Mateusz Bieleś



WZOR(C)OWY KOCI DOMEK

Czy wiecie o czym marzą bezdomne kotki, które smutne i zaniedbane błąkają się po okolicy w poszukiwaniu ciepłego kąta i pożywienia?

Ich największym szczęściem, po prostu na ziemi, byłoby znaleźć się pod opieką wolontariuszek Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „AS”, osób nadzwyczaj zaangażowanych w udzielanie pomocy poszkodowanym zwierzętom. Kieruje nimi Alicja Cieślak, u której ukierunkowanie na krzywdę wszystkich stworzeń dominuje przez całe życie i wypełnia zarówno czas,

jak i serce. A że ma ona mnóstwo pozytywnej energii i znakomitych pomysłów, więc nie należy się dziwić, że dzięki niej od marca tego roku działa na jej posesji na skraju dawnej cementowni w Golezowie wzorowe i jedyne w swoim rodzaju schronisko dla kotów.

Pisząc już wcześniej o różnorodnej działalności „Asa” zostałam przez Alę zapro-

szona do nowo otwartej placówki, którą przygotowano w każdym szczególe zgodnie z wymogami Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. Okazało się bowiem, że zgodnie z nowymi przepisami w tym zakresie bezdomnych kotów nie można przekazywać tak jak dotychczas do fundacji, tylko do schroniska, a skoro nie było schroniska, trzeba było je stworzyć.

Tymczasem – jak relacjonuje organizatorka – samo zorganizowanie nowej placówki nie było tak trudne jak sprostanie wszystkim przepisom. Przekraczając próg tego sterylnego domku należy przejść przez matę dezynfekcyjną, a potem ubrać ochraniacze na buty, które nakładamy w pokoju socjalnym dla wolontariuszy, będącego też wymogiem przepisów. Musiały powstać magazyny: osobny na karmę, osobny na środki czystości i magazyn podręczny. Została również przygotowana woliera dla małych kotów – na razie jeszcze pusta oraz oddzielne pomieszczenie dla kotek z kociętami i woliera dla agresywnego kocura. Potem weszliśmy do lokum dla kotów dorosłych, których w schronisku jest obecnie osiem. Wyposażenie powstało z drewnianych skrzynek i konarów drzew, bo to była najtańsza wersja, a zarazem strzał w dziesiątkę, gdyż koty uwielbiają się bawić na tych gałęziach. Na podłodze mają domki z kocykami i lubią tam przesiadywać. Musi być odpowiednia ilość kuwet i karmy – wszystko ustala PIW. Koty w tym pomieszczeniu mają także do dyspozycji wolierę zewnętrzną. Jest też pomieszczenie ▶

ŻYCIOWY WYNIK

Łukasz Sitek wraz z Dariuszem Polońskim zajęli 2. miejsce w Rajdzie Małopolski. Jest to ich życiowy wynik! Impreza zadebiutowała w kalendarzu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Cała trasa rajdu była bardzo kompaktowa. Wraz z sekcjami drogowymi (tzw. dojazdówkami) liczyła 320,74 km, z czego 118,18 to łączny dystans 11 odcinków specjalnych. Zawody przyciągnęły łącznie 117 załóg, w tym 56 w ramach Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Impreza z bazą w Makowie Podhalańskim stanowiła również rundę mistrzostw historycznych oraz Rajdowych Mistrzostw Południa, czyli serii rajdów okręgowych. (mb)



KOLEJNY SUKCES

Sara Husar swoją przygodę z tenisem ziemnym zaczęła w wieku 6 lat. Rok później wzięła już udział w swoim pierwszym turnieju. Od tego czasu ciężko pracuje, aby osiągać kolejne sukcesy. Nie trzeba było na nie długo czekać. Ostatnio do swojej kolekcji Sara dołączyła kolejne trofeum. Tym razem w parze z Antonim Gadzalińskim zdobyła mistrzostwo Polski do lat 16 w grze mieszanej! Turniej miał miejsce na kortach Górnika Bytom. Sara od początku swojej kariery trenuje w KT KUBALA Ustron. Ciesząc się z sukcesów Igi Świątek nasze głowy może rozpalic myśl o przyszłej polskiej gwiazdzie tenisa. Czy czeka nas Husaromania? (mb)



► do kwarantanny, na wypadek choroby kota, który zostanie odizolowany. Poza tym musi być miejsce do dezynfekcji kuwet, a prace te wykonywane są w rękawiczkach. Przed wejściem jest pokój do przyjmowania osób zainteresowanych adopcją. Wspominając zaangażowanie wszystkich wolontariuszy kierująca projektem dodaje: – By to wyposażenie powstało pomagali nam też mężowie i przyjaciele, to była mocna ekipa, dla której nie było spraw niemożliwych do realizacji. Przez każdy weekend spotykaliśmy się w licznych gronie i dzieliliśmy pracę, a każdy do czego innego się nadawał. Warto też wspomnieć, że nie tylko wewnątrz musi być wszystko zgodnie z przepisami, ale dotyczy to też otoczenia, bo na przykład musi być utwardzone dojeżdżenie, ogrodzenie odpowiedniej wysokości, a także samochód przystosowany do przewozu zwierząt. Ustawa też określa, że schronisko musi być w odpowiedniej odległości od zabudowań mieszkalnych. Jest również konieczna olbrzymia biurokracja: książka kontroli, regulamin schroniska i wiele dodatkowej dokumentacji. Przykładowo każdą dezynfekcję trzeba odnotowywać, po prostu powstaje mnóstwo papierów. Poza tym musi być opieka weterynaryjna

24 godziny na dobę i mamy podpisaną umowę z Przychodnią Weterynaryjną dr Zbigniewa Blimke i Przychodnią Weterynaryjną dr Ramisza w Cieszynie. Nadzór nad schroniskiem ma Państwowa Inspekcja Weterynaryjna, bo ustawa wymusza konieczność przekazywania przez każdą gminę bezdomnych psów i kotów do schroniska. Gdy ktoś znajdzie bezdomnego, czy potrąconego kota musi najpierw ten fakt zgłosić do Urzędu Gminy, a w wolne dni na policję. A trzeba przyznać, że współpraca ze Strażą Miejską i Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta jest po prostu idealna i my sobie nawza-

jem pomagamy, bo jest pełne zrozumienie i z jednej i z drugiej strony. Mam jeszcze w domu nadal takie przytulisko dla kotów, ale ono nie podlega kontroli.

Wychodząc z tego wzorcowego kociego domku w holu zachwycają urocze obrazy wykonane haftem perełkowym, prezentujące oczywiście kotki, a zostały wprost wyczarowane przez Alę i jej wnuczki. Zaangażowanie w organizację schroniska dla kotów jest godnie podziwu, ale przecież wolontariuszki „Asa” wszystkie zadania wykonują z wielkim oddaniem dla potrzeb pokrzywdzonych zwierząt.

Lidia Szkaradnik



kontakt email:
pawel.slimok@
teamsupport.pl

PILNIE POSZUKUJEMY OSÓB DO PRACY !

• pracownik produkcji • spawacz • szlifierz • monter

MIJESCE PRACY - STRUMIEN

Praca dla każdego kto chce uczciwie pracować.

GWARANTUJEMY DOBRE WYNAGRODZENIE + PREMIE

Kontakt:

PAWEŁ +48 792 718 780, MICHALINA +48 577 690 080

27/2023/3/R



Biblioteka działkowca, warte naśladowania.

Fot. K. Targowska

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Usługi geodezyjno-kartograficzne Daniel Niemiec, geodezja@ustron@gmail.com, 696-991-428.

Odstąpię podwójne miejsce na cmentarzu katolickim w Ustroniu. 793-863-847.

KUPIĘ BEZPOŚREDNIO DOM LETNISKOWY LUB CAŁOROCZNY USTRON I OKOLICE, 797-299-422.

Ampleks – usługi dla seniorów, kompleksowe sprzątanie - 516-768-517.

Usługi stolarskie, meble z drewna do wnetrz, altanki, wiaty, domki narzędziowe, meble ogrodowe, domki dla dzieci, place zabaw i inne, www.swiatzdrewna.pl 513-263-338.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

15.7 Centrum ul. Daszyńskiego 8 33 854-57-76

16.7 Cent. Leków MAX ul. Daszyńskiego 1 33 856-11-93

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

czwartki 9-22 do 4.08 do 28.07	Karaoke, Amfiteatr Letni Salon Sztuki, MDK Prażakówka Wystawa malarstwa Małgorzaty Zofii Maćkowiak, Galeria Rynek
14.07 20.00	Stand-up Krzysztof Skiba, MDK Prażakówka (impieza biletowana)
15.07 11-14	Kreatywny kącik – bezpłatne warsztaty dla dzieci i młodzieży, Kolej Linowa Czantoria – stacja górna
15.07	Moto Chill & Grill 2023, parking ul. Grażyńskiego
15.07	KinoNaSzczybie: Dżentelmeni, Poniwiec-Mała Czantoria (impieza uzależniona od pogody)
18.07 17.00	Spotkanie mieszkańców osiedla Manhatan i Ustronia z radnym Pawłem Sztetkiem, Restauracja u Nepalczyka
21.07	Złot Lanci, Rynek
22.07 11-14	Piernikowe szaleństwo – bezpłatne warsztaty z dekorowania pierników dla dzieci i młodzieży, Kolej Linowa Czantoria - stacja górna
22.07 15.00	13 Military Festival, Rynek i amfiteatr
22.07	Race the Streets, Jaszowiec
22.07	KinoNaSzczybie: O północy w Paryżu, Poniwiec-Mała Czantoria (impieza uzależniona od pogody)
22-23.07	Królowie Ulicy vol.6, Streetball 2023, boisko przy SP1
23.07	SuperLiga Tenis Ziemny
23.07 9-13	Skarby Stela – Targi Staroci, Targowisko miejskie

USTROŃSKA

10 lat temu - 4.07.2013 r.

POGODA POD PSEM

Prawie 600 wystawców z 739 psami zgłosiło swój udział w 39. Beskidzkiej Wystawie Psów Rasowych, która po raz 15. odbyła się w Ustroniu. Pogoda nie dopisała, prawie cały czas padał deszcz. 152 rasy miały na stadionie Kuźni swoich przedstawicieli. (...) Na stadionie spotkałam Michała Jurczoka, wieloletniego komisarza wystawy, hodowcę owczarków niemieckich – championów, człowieka, który sprowadził beskidzką wystawę psów do Ustronia. Wcześniej impreza odbywała się w Bielsku-Białej. Pan Michał od dwóch lat nie włącza się w przygotowanie i takie podaje powody wycofania się z komitetu organizacyjnego: - Na wszystko jest właściwa pora. Przez wiele lat pracowałem społecznie we władzach samorządowych, byłem kuratorem społecznym, działałem w Związku Kynologicznym, oprócz tego prowadzę firmę, mam obowiązki domowe. Powiedziałem sobie, że czas się wycofać z części zadań, bo kiedyś człowiek musi zacząć żyć. Chcę bardziej poświęcić się rodzinie, z pracy zrezygnować nie mogę, więc trzeba było zakończyć działalność pozazawodową. Skończyłem już 70 lat i muszę przystopować, a stawianie sobie ciągle nowych zadań wiąże się ze stresem.

WODY TERMALNE CZY CIEPŁO ZE SKAŁY

21 września odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia, Rolnictwa i Leśnictwa Rady Miasta. Przewodniczący komisji Przemysław Korcz witał gości: Jana Szwarca, Korneliusza Świętka, Wojciecha Ostrowskiego, Andrzeja Tomiczka, którzy wcześniej jako grupa inicjatywna zaproponowali dyskusję o geotermii w Ustroniu. Na posiedzenie zaproszono Zygmunta Białasę, Jana Waligórę i Zbigniewa Dobranowskiego, uczestniczył burmistrz Ireneusz Szarzec, przewodniczący RM Stanisław Malina oraz radni: Maria Jaworska, Krystyna Kukla, Anna Rottermund, Elżbieta Sikora, Marzena Szczotka, Izabela Tatar i Artur Kluz.

Posiedzenie rozpoczęło się od informacji o realizacji Programu Niskiej Emisji w Ustroniu. Następnym punktem obrad były sprawy związane z kanalizacją. Jednak goście przyszli głównie na trzeci punkt obrad, dotyczący wykorzystania wód geotermalnych znajdujących się pod Ustroniem. (Is)

INTERNET Światłowodowy

1 Gb 69zł 150zł

InterBeskidy Ustroń, 3 Maja 44 ☎ 33 333 6000

GAZETA CYFROWA TYLKO ZA 2 ZŁ

Zapraszamy do zakupu cyfrowego wydania Gazety Ustrońskiej, które kosztuje jedynie 2 zł za numer. Czytelnicy, którzy zdecydowali się na tę formę lektury, znajdują kolejne numery w swojej skrzynce mailowej w czwartek z samego rana. Aby kupić cyfrową Gazetę Ustrońską (10 numerów za 20 zł) wystarczy wysłać maila do redakcji: gazeta@ustron.pl



Nie taki dawny Ustroń, 2014 r.

Fot. TRS Siła

AzBud

W związku z likwidacją sklepu instalacyjnego „Azbud” przy ul. Hutniczej 9 w Ustroniu zapraszamy na **WYPRZEDAŻ**.

OFERUJEMY m.in.:

• armaturę • izolacje • grzejniki itp.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00
Tel. 33-854-38-65

OPRÓŻNIANIE
SZAMB

I OSADNIKÓW

881-40-40-50



Nagroda do krzyżówki

KOSMETYKI

borowinowo-solankowe ufundowane przez



Uzdrowisko
Ustroń



K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

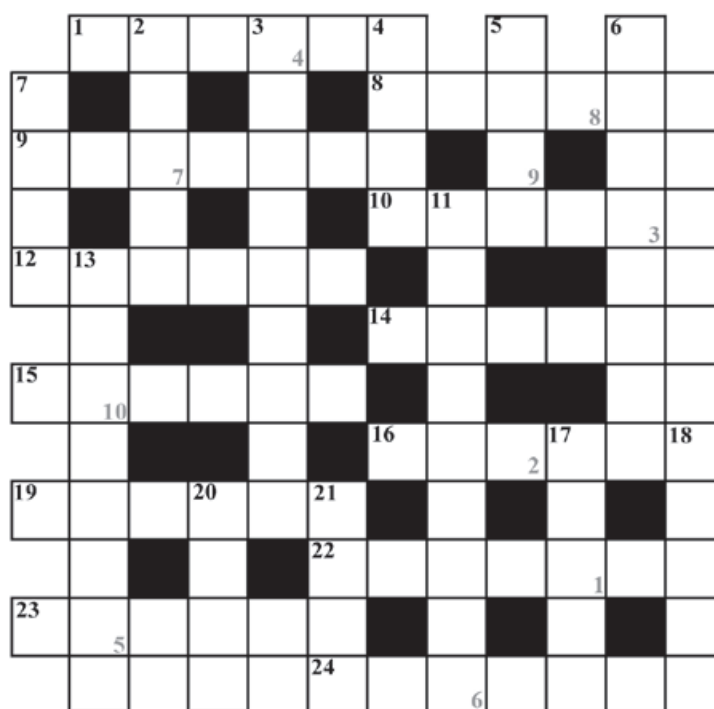
POZIOMO: 1) znak zodiaku, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) szybka akcja po akcji rywala, 15) parzy w morzu, 16) bez grosza przy duszy, 19) jedność – zgoda, 22) imię żeńskie, 23) pierwsza i ostatnia skibka z bochenka chleba, 24) skórzanie naczynie na wodę.

PIONOWO: 2) jedno z miast wojewódzkich, 3) ustrońska dzielnica z Mc Donaldem, 4) ogon lisa, 5) drabiniaste na drodze, 6) rodzaj kurtki terenowej, 7) wśród literatów, 11) bajkowy nakrywa się, 13) mówi w imieniu szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) nad złewem, 20) kochanka cesarza Nerona, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 21 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki 25 A MOŻE NAD MORZE

Nagrodę w wysokości **50 zł** i kosmetyki ufundowane przez Uzdrowisko Ustroń otrzymuje: *** Maria Łupińska** z Ustronia, os. Manhatan. Zwycięzcę zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



Arkadiusz Perin.



Mikołaj Śliwka.

ZACZĘŁO SIĘ W USTRONIU

(cd. ze str. 1)

umiejętności i ogrom wiedzy. Później zaczęły się starty ogólnopolskie takie jak Puchary Polski. 3 lata temu pojechałem na pierwsze zawody zagraniczne IXS Rookies Cup. Od tego roku ścigam się w Pucharze Świata i Pucharze Europy.

Czy Ustron w jakiś sposób zapisał się w Waszych karierach sportowych?

A. P. – Ująłbym to tak. W związku z faktem, iż organizowano tu kiedyś zawody Pucharu Polski w Downhillu, to właśnie w Ustroniu poznałem ten sport i tak to się zaczęła moja przygoda z tym sportem. Szkoda jednak, że na tym się kończy.

M. Ś. – Tak, zaczynając swoją przygodę z rowerem często jeździłem na lokalnych trasach. Najczęściej były to trasy wokół Równicy, bądź Palenicy.

Jak oceniacie ustronjskie trasy, które służą do uprawiania tego sportu? Gdzie według Was w Beskidzie Śląskim są najlepsze warunki do wyczynowej jazdy po górach?

A. P. – Mimo iż Bike Parki czy Pump Tracki są bardzo popularne, to w Ustroniu jeszcze nie powstały. Niestety nie mamy najlepszej infrastruktury. Na Palenicy jest mały Bike Park, lecz zaniedbany i przestarzały. W najbliższym sąsiedztwie

np. w Wiśle są aż 4 Bike Parki! Pump Track to świetny plac zabaw dla każdego rowerzysty zajmujący małą przestrzeń. Mam nadzieję że i w naszym mieście kiedyś powstanie... Na co dzień moja firma zajmuje się między innymi budowaniem takich tras. Realizujemy takich zleceń najwięcej w Polsce. Mamy też realizację poza granicami naszego państwa. Jednak najbardziej chciałbym wybudować coś fajnego dla naszych ustroniaków.

M. Ś. – Ustron to miejsce z dużymi możliwościami pod względem powstania profesjonalnych tras rowerowych. Bardzo cieszę mnie widok rozbudowującej na nowo Palenicy i rosnące wokół niej zainteresowanie. Jednak uważam, że potencjał Ustronia na zbudowanie tras rowerowych nie jest w pełni wykorzystany. Powstanie tras na większej górze np. Czantoria, mogłoby przyciągnąć wiele ludzi interesujących się sportem, jak i przyczynić się do rozwoju wielu kolarzy górskich mieszkających w Ustroniu i w okolicach. Myślę, że najlepsze trasy w naszym Beskidzie znajdują się w Szczyrku oraz Bielsku. **Gdzie znajduje się Wasza ulubiona trasa treningowa?**

A. P. – Sportu trenuję w Bike Park Czarna

Góra w Siennej. Jest tam 19 zróżnicowanych tras rowerowych. Jest to obecnie największy Bike Park w Polsce. Uwielbiam tam przebywać, ponieważ w jednej miejscowości znajduję wszystko co trzeba aby dobrze potrenować na rowerze.

M. Ś. – Najlepszym miejscem do treningu w Polsce jest Bikepark Czarna Góra. Znajdujące się tam trasy zjazdowe są bardzo wymagające i techniczne. Najczęściej trenuję na miejscu w Ustroniu na lokalnych trasach na Równicy.

Jakie wydarzenie sportowe, w którym braliście udział, zapadło Wam najbardziej w pamięć?

A. P. – Bezwzględnie Igrzyska Olimpijskie. Dwukrotnie brałem w nich udział. Byłem w Rio de Janeiro i Tokio. Uczestniczyłem w nich co prawda jako trener, ale było to niesamowite przeżycie. Zwłaszcza iż z Brazylii wróciliśmy z srebrnym medalem Mai Włoszcowskiej.

M. Ś. – Jest to seria pucharu świata. Rozgrywana jest w całej Europie. Trasy na zawodach są bardzo wymagające i to sprawia mi największą przyjemność. Organizacja zawodów, nagrywanie zawodników i wsparcie techniczne jest na bardzo wysokim poziomie.

Jakie elementy muszą się ze sobą połączyć, aby osiągnąć taki sukces?

A. P. – Nie uważam, żeby zdobycie tytułu Mistrza Polski, to był wielki wyczyn. Niektórzy sportowcy czy po prostu inni ludzie naprawdę zdobywają niesamowite osiągnięcia. Ja po prostu lubię jeździć na rowerze.

M. Ś. – Uważam, że najważniejsza jest sama w sobie jazda na rowerze. Obycie z rowerem, odpowiednie stanie i technikę nabywa się podczas jazdy. Oczywiście na wyższym poziomie muszą wystąpić treningi siłowe takie jak siłownia czy podjazdy pod górę. Determinacja i motywacja musi się pojawić, ponieważ aby osiągać coraz lepsze wyniki, trzeba się bardzo poświęcić.

Jest jakiś inny sport, który Was pasjonuje? Macie swoje inne hobby?

A. P. – Głównie rajdy samochodowe, ale jestem wiernym kibicem wielu dyscyplin. Ustron ma naprawdę dużo wyśmienitych sportowców na skalę światową. Trzymam kciuki, aby rozwój naszego miasta i jego pięknych terenów był ukierunkowany również na sport, zachęcając przez to młodzież do aktywnego i zdrowego trybu życia.

M. Ś. – Narty to sport który trenuję podczas okresu zimowego. Trenuje w klubie SRS Czantoria. Narty idą w parze z rowerem. Wybieranie toru pomiędzy tyczkami na nartach pozwoliło mi wybierać szybsze linie na rowerze i uświadomiło mnie o ich dużym znaczeniu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Mateusz Bieleś**

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854 34 67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1050 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **10.07.2023 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **17.07.2023 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.